

Wołgograd wita bohaterów bitwy

2 lutego przypada 20 rocznica zwycięstwa wojsk radzieckich nad Niemcami hitlerowskimi pod Wołgogradem. Na obchody rocznicy przybywają do tego miasta uczestnicy bitwy. Dotychczas przybyli: odznaczony dwukrotnie tytułem Bohatera Związku Radzieckiego dowódca słynnej 13 dywizji, generał-pułkownik Rodimcew, bohater Związku Radzieckiego, marszałek Jeremienko i grupa byłych żołnierzy 13 dywizji.

Centralne muzeum Armii Radzieckiej przesłało do Wołgogradu 15 sztandarów bojowych dywizji, które walczyły nad Wołgą. (PAP)



Rok XIX
Wydanie A

Poznań
piątek, 1 lutego 1963

Cena 50 gr.
Nr 27 (5906)

Z prac komisji sejmowych

Plany reformy prawa budżetowego

Rząd podejmuje środki dla poprawy sytuacji opałowo-energetycznej i w transporcie

We czwartek 31 stycznia Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, na posiedzeniu pod przewodnictwem pos. Józefa Kuleszy (PZPR) wysłuchiwała informacji o pracach nad reformą prawa budżetowego, a następnie o środkach podejmowanych przez rząd dla poprawy sytuacji na odcinku bazy opałowo-energetycznej i w transporcie.

Informacje o pracach nad reformą prawa budżetowego przedstawił dyrektor Zakładu Naukowo-Badawczego w Min. Finansów doc. dr Zbigniew Piroszyński. W dyskusji nad przedstawioną informacją zabierało głos kilku posłów.

Zgłosili oni szereg uwag co do przyszłego prawa budżetowego. Dyskusja wykazała, że zdaniem posłów, bardzo ważnym zagadnieniem jest wyrażenie określenia sposobu wykorzystania nadwyżek budżetowych rad narodowych. Rady powinny mieć zagwarantowane prawo gospodarowania tymi nadwyżkami.

Kilku mówców wyraziło też pogląd, że w przyszłości budżet państwa uchwalany przez Sejm powinien być mniej szczegółowy niż obecnie przy zwiększeniu dokładności budżetów terenowych. Szereg uwag zgłoszono co do terminów i systemu uchwalania budżetów.

Uwagi komisji będą wzięte pod uwagę przy dalszych pracach nad projektem prawa budżetowego.

Julian Tokarski powrócił z ZSRR

Po dwutygodniowym pobycie w Związku Radzieckim po wrócił w czwartek 31 stycznia do Warszawy grupa polskich specjalistów z zakresu budownictwa przemysłowego, mieszkaniowego i wiejskiego z wiceprezesa Rady Ministrów, Julianem Tokarskim, ministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, Marianem Olewskim oraz wiceministrem rolnictwa, Jerzym Popką.

W wypowiedzi dla prasy i radia, wicepremier J. Tokarski stwierdził m. in.:

— Jesteśmy pod silnym wrażeniem tego, co widzieliśmy w dziele budownictwa przemysłowego, wiejskiego i mieszkaniowego. Zwiedzieliśmy największe ośrodki — Moskwę, Leningrad, Kijów i Mińsk. W Związku Radzieckim są ogromne zmiany w organizacji i kierowaniu całą polityką inwestycyjną oraz w realizacji budownictwa. Jestem przekonany, że wiele skorzystamy z doświadczeń budownictwa radzieckiego. Chciałbym podkreślić bardzo serdeczną atmosferę, z jaką spotkaliśmy się w czasie naszego pobytu. (PAP)

Znaczek pocztowy z okazji 100 rocznicy Powstania Styczniowego

Ministerstwo Łączności wprawiło 31 stycznia do obiegu znaczek pocztowy upamiętniający 100 rocznicę Powstania Styczniowego. Na znaczku, za projektowanym przez artystę plastyka Andrzeja Hejdricha znajduje się popiersie Romualda Traugutta oraz daty 1863 i 1963. Nakład znaczka 2 mln egzemplarzy. (PAP)

W związku z niedostatkiem węgla na rynku operatywnie ustala się hierarchię potrzeb, przy czym pierwszeństwo mają elektrownie i elektrociepłownie. Podjęto szereg decyzji zmierzających do przeciwdziałania przetrzymywaniu wagonów przez klientów kolei. (Informacje na ten temat czytają na str. 2), zaostrzono reżim oszczędnościowy w zakresie zużycia węgla.

Pomimo to nieuniknione stały się pewne planowe i nieplanowe wyłączenia dostaw energii elektrycznej, co spowodowało niewykonanie planu styczniowego przez szereg zakładów pracy. Szczególnie silnie odczuły to hutnictwo i przemysł chemiczny.

Rząd opracował plan działania na luty, który ustala m. in. zasady, na których oparte będą ewentualne wyłączenia dostaw energii elektrycznej dla przemysłu oraz środków zmierzających do dalszego usprawnienia transportu. Przewiduje się wyłączenie dostaw energii przede wszystkim dla tych zakładów, które będą mogły w terminie późniejszym nadrobić zaległości produkcyjne.

Min. Albrecht stwierdził, że sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia ludności i przemysłu w paliwo i energię elektryczną jest przedmiotem stałej troski rządu.

Komisja postanowiła rozpatrzyć w końcu lutego informację rządu o długofalowych krokach zmierzających do poprawy bilansu paliwowo-energetycznego oraz do usprawnienia sytuacji w dziedzinie transportu. (PAP)

W związku z niedostatkiem węgla na rynku operatywnie ustala się hierarchię potrzeb, przy czym pierwszeństwo mają elektrownie i elektrociepłownie. Podjęto szereg decyzji zmierzających do przeciwdziałania przetrzymywaniu wagonów przez klientów kolei. (Informacje na ten temat czytają na str. 2), zaostrzono reżim oszczędnościowy w zakresie zużycia węgla.

Pomimo to nieuniknione stały się pewne planowe i nieplanowe wyłączenia dostaw energii elektrycznej, co spowodowało niewykonanie planu styczniowego przez szereg zakładów pracy. Szczególnie silnie odczuły to hutnictwo i przemysł chemiczny.

Rząd opracował plan działania na luty, który ustala m. in. zasady, na których oparte będą ewentualne wyłączenia dostaw energii elektrycznej dla przemysłu oraz środków zmierzających do dalszego usprawnienia transportu. Przewiduje się wyłączenie dostaw energii przede wszystkim dla tych zakładów, które będą mogły w terminie późniejszym nadrobić zaległości produkcyjne.

Zaostrzenie stosunków francusko-brytyjskich

Brytyjskie ministerstwo obrony podało do wiadomości, że minister obrony Thorneycroft nie będzie mógł spotkać się obecnie z francuskim ministrem sił zbrojnych Messmerem, który miał przybyć do Londynu w dniu 31 stycznia. Nowego terminu spotkania nie wyznaczono. Jako oficjalny powód odwołania spotkania podano debatę w Izbie Gmin na temat zagadnień obrony.

W londyńskich kołach dyplomatycznych podkreślają jednak, że odwołanie wizyty ministra Messmera nastąpiło wskutek zaostrzenia się przeciwieństw angielsko-francuskich po stopniowaniu przez rząd de Gaulle'a rokowań brukselskich w sprawie przystąpienia W. Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. (PAP)

tycznego oraz do usprawnienia sytuacji w dziedzinie transportu. (PAP)

Polsko-włoskie rokowania handlowe

Jak się dowiaduje PAP w przyszłym tygodniu mają się rozpocząć w Warszawie rokowania handlowe między przedstawicielami rządów Polski i Włoch. Rokowania mają na celu określenie wzajemnej wymiany towarów i płatności w 1963 roku. Na otwarcie rozmów przybędzie minister handlu zagranicznego Włoch Luigi Preti. (PAP)

Mrozy nie ustępują

Meldunki z kraju i z Europy

W całym kraju mroz trzyma. 31 stycznia nad ranem zamieć śnieżna przeszła nad ważnym węzłem kolejowym Tarnowskie Góry. Zamiecie wystąpiły również na terenie wrocławskiej dyrekcji kolei.

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji mroz i śnieg spowodowały zakłócenia w pracy szeregu stacji. Do walki na „mroźnym froncie” PKP zmobilizowały ponad 20 tysięcy własnych pracowników. Kolei przyszły z pomocą rady narodowe. Trwała bez przerwy uprzedzająca walka o utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń kolejowych, zwłaszcza zamarzających rozjazdów i zwrotnic. Ministerstwo Komunikacji sygnalizuje dalszy spadek załadunków i wyładunków wagonów. Nowy atak mrozu spowodował też opóźnienia niektórych dalekobieżnych pociągów pasażerskich i pociągów międzynarodowych zdążających do Warszawy (o 2-3 godziny, a nawet więcej).

Na drogach natomiast nastąpiła pewna poprawa sytuacji. Niemniej przy usuwaniu z tras śniegu i likwidacji gołoledzi pracuje 100 plutów mechanicznych, a także ciągniki, piaskarki i spychacze. Komunikacja PKS zawieszona jest na 4 trasach w województwie krakowskim, na 3 w rzęzowskim i 2 w opolskim.

Jak wynika z danych służby dyplomatycznej Ministerstwa Komunikacji w czwartek do godziny 18 Śląsk opuściło 209 pociągów z różnymi ładunkami, w tym przede wszystkim z węglem. Według szacunków w ciągu całego dnia ze Śląska wyekspedowano 290 pociągów.

Na Bałtyku, wskutek tegich mrozów ponownie pogorszyły się warunki nawigacji. Walka o uwolnienie od lodów portu w Kołobrzegu prowadzona przez holowniki „Jantar” i „Rosomak” skomplikowała się. Przez całą noc z 30 na 31 stycznia „Jantar” holował z portu konwój, złożony z 8 kutrów. Konwój ten przedzierał się przez pole lodowe szerokości 20 mil. Udało się wyprowadzić na czyste wody 5 kutrów, pozostałe 3 utknęły w lodach. „Rosomak”, który miał wyprowadzić z Kołobrzegu dalsze kutry cofnął się ponownie z reły do portu i czekał na utorowanie przez saperów drogi w zwałach lodu.

Trudna sytuacja wytworzyła się również na podejściach do Leby i Ustki. Wiele kutrów utknęło tu w lodach.

Fala mrozów, dochodzących do ok. 25 stopni spowodowała znowu poważne zakłócenia na szlakach komunikacyjnych w woj. koszalińskim.



Nienotowane od wielu lat mrozy dały się szczególnie we znaki mieszkańcom Wysp Brytyjskich. Powstały olbrzymie trudności w zaopatrzeniu miast i osiedli w dołatkowe ilości opału, oraz energii elektrycznej. Podskoczyły ceny węgla. Opady śnieżne, które sparaliżowały transport, zmusiły Anglików do przenoszenia węgla ze składu i bocznicy kolejowych do mieszkań na własnym grzbiecie. Na zdjęciu: podczas silnych mrozów takie oto obrazy można było zaobserwować na wielu ulicach Londynu. Gospodynie przewoziły z trudem nabyty węgiel i koks na wózkach dziecięcych.

Fot. — CAF

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM PAP-RADIO
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM PAP-RADIO

9 bm. - V plenum CK SD

W dniu 9 lutego br. odbędzie się V plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obrady poświęcone będą problemowi wzmożenia eksportu drobnej wytwórczości.

Podróż królowej

Królowa Elżbieta II i jej małżonek książę Edynburga odlecieli w czwartek z Londynu samolotem odrzutowym w ośmiotygodniową podróż na wyspy Fidżi, do Nowej Zelandii i Australii.

Sytuacja w Brunei

Według informacji indonezyjskiej agencji Antara, w Brunei na dół działa rząd powstańczy z Azaharim na czele.

Wezwanie ambasadora

W przyszłym tygodniu uda się do Waszyngtonu na mniej więcej dziesięciodniowy pobyt ambasador USA w Bonn — Walter C. Dowling. Kola polityczne w Bonn przysługują, że podróż Dowlinga wiąże się z fiaskiem rokowań brukselskich w sprawie przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnoty Rynku oraz z układami zawartymi między NRE a Francją.

Śmierć pod kołami pociągu

Na stacji Marcellewo, pow. Bydgoszcz wydarzył się tragiczny wypadek. Na przechodzącego przez tor maszynistę PKP Leona Rutkowskiego zamieszkalego w Bydgoszczy najechał pociąg pospieszny Gdynia — Wrocław. Rutkowski poniósł śmierć na miejscu.

POGODA

W dzielnicach wschodnich oraz na północnym zachodzie przewidywane jest zachmurzenie duże i opady śniegu, na pozostałym obszarze większe przejaśnienia oraz lokalne rozpozogodzenia i mgły. Temperatura minimalna od minus 12 st. na południu i nad morzem do ok. minus 27 st. miejscami na północnym wschodzie i w dzielnicach środkowych. Maksymalna od minus 5 st. na morzem do minus 10 st. na południu i minus 15 st. w głębi kraju.

Nienotowane od wielu lat mrozy dały się szczególnie we znaki mieszkańcom Wysp Brytyjskich. Powstały olbrzymie trudności w zaopatrzeniu miast i osiedli w dołatkowe ilości opału, oraz energii elektrycznej. Podskoczyły ceny węgla. Opady śnieżne, które sparaliżowały transport, zmusiły Anglików do przenoszenia węgla ze składu i bocznicy kolejowych do mieszkań na własnym grzbiecie. Na zdjęciu: podczas silnych mrozów takie oto obrazy można było zaobserwować na wielu ulicach Londynu. Gospodynie przewoziły z trudem nabyty węgiel i koks na wózkach dziecięcych.

Fot. — CAF

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM PAP-RADIO
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM PAP-RADIO

9 bm. - V plenum CK SD

W dniu 9 lutego br. odbędzie się V plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obrady poświęcone będą problemowi wzmożenia eksportu drobnej wytwórczości.

Podróż królowej

Królowa Elżbieta II i jej małżonek książę Edynburga odlecieli w czwartek z Londynu samolotem odrzutowym w ośmiotygodniową podróż na wyspy Fidżi, do Nowej Zelandii i Australii.

Sytuacja w Brunei

Według informacji indonezyjskiej agencji Antara, w Brunei na dół działa rząd powstańczy z Azaharim na czele.

Wezwanie ambasadora

W przyszłym tygodniu uda się do Waszyngtonu na mniej więcej dziesięciodniowy pobyt ambasador USA w Bonn — Walter C. Dowling. Kola polityczne w Bonn przysługują, że podróż Dowlinga wiąże się z fiaskiem rokowań brukselskich w sprawie przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnoty Rynku oraz z układami zawartymi między NRE a Francją.

Śmierć pod kołami pociągu

Na stacji Marcellewo, pow. Bydgoszcz wydarzył się tragiczny wypadek. Na przechodzącego przez tor maszynistę PKP Leona Rutkowskiego zamieszkalego w Bydgoszczy najechał pociąg pospieszny Gdynia — Wrocław. Rutkowski poniósł śmierć na miejscu.

Kampania cukrownicza — zakończona

Wyprodukowano ponad 1.220 tys. ton cukru

Późnym wieczorem 31 stycznia zakończona została jedna z najdłuższych w historii naszego cukrownictwa kampania, która rozpoczęła 23 września ubr. cukrownia w Wołuczynie. Ostatnia zakończyła pracę cukrownia w Strzyżowie, woj. lubelskie.

Kampania była wyjątkowo ciężka. Na jesieni wystąpiły poważne trudności z przewozem buraków, a spotęgowały je już od początku drugiej dekady grudnia — silne mrozy. Pomyślne zakończenie kampa-

nii i przerobienie całej masy dostarczonych buraków należy zawdzięczać dużemu wysiłkowi plantatorów oraz ofiarnej pracy załóg cukrowni.

Według oceny Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego plantatorzy zebrali w ub. roku około 10 mln. ton buraków, z czego ponad 300 tys. ton pozostawiono w gospodarstwach na cele paszowe, a przeszło 9.600 tys. ton dostarczono cukrowniom. Z tego surowca wyprodukowano ponad 1.220 tys. ton cukru, a ok. 95 tys. ton buraków przerobiono na suz.

Przemysł prowadzi obecnie kontraktację buraków z tegoż rocznych zbiorów. Dotychczas plantatorzy podpisali umowy na ich dostawę z 201 tys. ha. Ogółem planuje się zakontraktowanie zbiorów z 445 tys. ha (w r. ub. — 428 tys. ha).

PAP

Ponowne zawieszenie nauki w szkołach

Z uwagi na długotrwałe mrozy i kłopoty z uzyskaniem odpowiedniej temperatury w budynkach szkolnych, Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej m. Poznania, zarządził zawieszenie nauki z dniem 1 lutego br. — aż do odwołania — we wszystkich szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych w województwie i Poznaniu. Zarządzeniu nie podlegają Domy Dziecka, specjalne zakłady wychowawcze oraz przedszkola dyżurne ustalone w miastach przez władze szkolne.

W związku z powyższym polecono w budynkach szkolnych zabezpieczyć należycie urządzenia centralnego ogrzewania.

W trosce o wyniki nauczania w ostatnich klasach liceów ogólnokształcących i techników zawodowych wszystkich typów, Kuratorium zarządziło kontynuowanie nauki od 4 bm., w oparciu o podaną dyrektorem szczegółową instrukcję. Jeśli chodzi o Poznań to dla klas XI liceów wszystkich typów nauka odbywać się będzie od poniedziałku w gmachu Liceum nr 1 przy ul. Świerczewskiego, a dla uczniów klas V techników — w budynku Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich.

W związku z ponownym zawieszeniem nauki Kuratorium apeluje do rodziców i opiekunów, aby w okresie bez zajęć szkolnych dopilnowali, by dzieci poświęciły wolny czas na powtórke opanowanego już materiału oraz przerobienia lektury szkolnej. (an)

Nina Chruszczowa pozdrawia kobiety polskie

Korespondent PAP red. Br. Majtaczak donosi:

W Moskwie i Leningradzie bawiła delegacja Ligi Kobiet i TPPR pod przewodnictwem sekretarza ZG Ligi Kobiet — Marii Aszkenazy. W skład 30-osobowej delegacji polskiej weszły działaczki społeczne z różnych specjalności.

Przewodniczącą delegacji polskiej — Maria Aszkenazy przyjechała została przez aktywną działaczkę ruchu kobiecego w ZSRR — Ninę Chruszczową. Na spotkaniu tym małżonka premiera ZSRR żywo interesowała się życiem, pracą i działalnością społeczną kobiet polskich. Prosiła o przekazanie kobietom polskim najserdeczniejszych pozdrowień i życzeń.

Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze. (PAP)

Pierwszym wrażeniem, jakie miałem dolatując do Charkowa, był zaskakujący blask światła nad miastem. Sądę, że w Polsce chyba tylko Katowice, rozjarzone światłami i neonami, w jakimś stopniu rywalizować mogą z tym pięknym ukraińskim miastem.

Nawiasem mówiąc, Charków oświetlany jest w sposób trochę podobny do tego, jaki zastosowano w stolicy Górnego Śląska. Tutaj w czynie społecznym żąłogi z setek zakładów przemysłowych dopomagają w układaniu podziemnych przewodów czy uślawianiu ulicznych latarni. I tu, w Charkowie, pełną jarzeniową lampy, takie same, prawie identyczne, bo pochodzące przecież z tej samej fabryki, co i świecące w wielu polskich miastach. Tu, w Charkowie, pełną lampy z warszawskich zakładów imienia Róży Luxemburg.

Przyznam szczerze, że było mi szczególnie przyjemnie, gdy się o tym dowiedziałem. Z Charkowa

Usterki budowlane będą usuwane szybciej

Przedsiębiorstwa budowlane mają obowiązek w jak najkrótszym czasie usuwać wszelkie zwinione przez siebie usterki i wady w nowo wzniesionych domach. Ministrowie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Gospodarki Komunalnej wydali zarządzenie usprawniające tryb postępowania w takich przypadkach. Stwierdza ono m. in., że usterki powstałe z winy wykonawcy powinny być niezwłocznie zgłaszane inwestorowi przez administrację budynku. Poza tym administracja, niezależnie od przyjmowania reklamacji indywidualnych od lokatorów, ma obowiązek zorganizować w okresie gwarancyjnym przynajmniej 2 zebrania mieszkańców nowego domu z jego wykonawcą i inwestorem. Da to możliwość bezpośredniego poinformowania tych ostatnich o konieczności dokonania niezbędnych napraw i poprawek.

W ciągu 2 tygodni od zgłoszenia usterek, specjalna komisja (złożona z przedstawicieli: wykonawcy, inwestora, biura projektowego i prezydium rady narodowej) musi zbadać słusność reklamacji i ustalić zakres oraz termin robót poprawkowych. Wady usuwa przedsiębiorstwo, które wykonało obiekt. Jeśli nie dotrzyma ono terminów, będzie zmuszone zapłacić inwestorowi dodatkowo 10 proc. kosztów naprawy — za każdy miesiąc zwłoki. (PAP)

O pełną popularyzację prawdy

Kiedy mówimy o naszych ziemiach odzyskanych, z dumą stwierdzamy szybkość zespolenia ich z Macierzą, jaką dokonała się w ciągu 18 lat. Jest to całkowita integracja gospodarcza i ściśle z nią związana psychiczna. Zatarły się dawne granice. Dawny mieszkaniec Lublina czy Rzeszowa czuje też w Szczecinie lub Wrocławiu, że jest we własnej ojczyźnie. Inna jest natomiast sprawa, gdy chodzi o historyczną znajomość tych ziem. Czy znamy je zgodnie z wynikami badań historyków polskich?

Nad tym problemem skupiona została ostatnio uwaga Instytutu Historii PAN, Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Szkół Wyższych oraz Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Jest to problem szczególnie aktualny w okresie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego.

Był czas, kiedy w okresie repatriacyjnym ludność przybyła nad Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk, nie posiadała najbardziej podstawowych wiadomości o ziemi, którą miała zagospodarować. Cóż mógł wiedzieć przybysz o przeszłości ziem, gdy nawet „autochtoni” mieli wypaczone pojęcie przez pseudonaukę niemiecką.

Trzeba było te ugory niewiedzy przeorać i dać oręż obrony do ręki przed wroga propagandę, która chciała przedstawiać odzyskane ziemie, jako praniemieckie. Pracy tej dokonał przede wszystkim nauczyciel, a z wielką pomocą przyszedł mu Polski Związek Zachodni, a później Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich. Dużego rozmachu nabrała popularyzacja wiedzy o tych ziemiach przez TRZZ wśród młodzieży szkolnej. Włączyła się do tej akcji młodzież akademicka zwłaszcza w Poznaniu, Warszawie, Krakowie i Toruniu.

Akcja uświadamiająca, podawanie prawdy historycznej, objęło początkowo repatriantów i szybko przeniosło się do szkół. Organizowane dość często atrakcyjne formy popularyzacji wiedzy, jak konkursy, zgaduj-zgadule

Polskie światła nad Charkowem

Od własnego korespondenta

do Turoszowa jadą poleźne generatory, stąd również, z zakładów imienia Kirowa, dostarczono urządzenia elektryczne dla kombinatu w Nowej Hucie. A polskie lampy świecą nad Charkowem...

Warszawskie „jarzeniówki”, to naturalnie nie jedyny przykład charkowsko-polskich kontaktów. Drugi raz zrobiło mi się przyjemnie i jakoś „ciepło” na sercu, kiedy w miejskim parku kultury oglądałem przesłuchania, młodzieżową kolejkę. Ponad 3-kilometrową trasę obsługują młodzi, kilkunastoletni maszyniści, konduktorzy, zawiadowcy stacji — pionierzy, uczniowie z charkowskich szkół.

Dziewczęta i chłopcy uczą się tam praw rządzących stalowymi szlakami, zdobywają wiadomości, ułatwiające im w przyszłości naukę w kolejowych szkołach i instytutach oraz pracę. W ciągu 18 lat istnienia charkowska „mała kolej” wychowała ponad 20 tysięcy młodych ludzi, pełniących dziś odpowiedzialne funkcje — także w charkowskim węźle. A wario przy okazji wspomnieć, że jest to węzeł ogromny. Co pół minuty na jednym z jedenastu szlaków wyrusza lub przyjeżdża następny pociąg.

Oglądając tę kolejkę, zrobiło mi się przyjemnie z tej racji, iż charkowska młodzież bawi się i uczy — na polskim spręcie. Jeżdżą tam bowiem wagony, wyprodukowane na specjalne zamówienie przez wrocławski „Pa-Fa-Wag”.

Inny przykład współpracy z Polską, czerpania z naszych doświadczeń, podał mi kierownik zabudowy Charkowa, architekt Sergiej Nikołajew. Otóż po wizycie jednej z delegacji w Wielkopolsce przywieziono na Ukrainę projekty „Szkoły Tysiąclecia”, wybudowanej w Poznaniu. Charkowscy architekci zapoznali się z tą dokumentacją, przypadła im do gustu — i na jej podstawie

powstał polsko-ukraiński projekt szkoły, wznoszonej obecnie w osiedlu przy Moskiewskim Prospekcie.

Charków przeżywa obecnie okres znacznego zwiększania tempa budownictwa mieszkaniowego. Mówi się, że za niewiele lat Charków liczyć będzie półtora miliona ludności, że już trzeba przystąpić do budowy metra.

To przyszłość jeszcze dość odległa. Na razie zwiększa się liczba budowanych domów i osiedli. W 1962 roku lokatorzy otrzymali około 260 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni w nowych domach. W 1963 roku mają otrzymać około 400 tysięcy metrów. Tak znaczny „skok” możliwy będzie, między innymi, dzięki dalszemu uprzemysłowieniu robót i masowemu zastosowaniu typowych prefabrykatów, przygotowywanych w zmechanizowanych „fabrykach mieszkań”. W ciągu najbliższych lat będzie można w Charkowie wydalnie poprawić warunki lokalowe. Na jedną osobę będzie się przydzielać w nowych domach nie po 8 metrów, jak obecnie, lecz po 15.

I na zakończenie — jeszcze jedno wrażenie, jakie wywołałem z Charkowa. Jest to, jak wiadomo, olbrzymi ośrodek przemysłowy. Ale z ani jednego fabrycznego komina nie ulatuje tu dym. Tajemnicą jest dosyć prosta: odbudowując po wojennych zniszczeniach zakłady przemysłowe i polem wznosząc następne, wyposażano je nie w węglowe kółownice, lecz w urządzenia gazowe.

Znając nasze kłopoty z sadzami, pyłem i dymem fabrycznym, z prawdziwą zazdrością spoglądałem na czyste niebo nad Charkowem, myśląc przy tym, iż polscy specjaliści także w tej dziedzinie niewątpliwie mogliby skrócić za doświadczeń radzieckich przyjaciół.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

itp., wykazują, że młodzież szkolna posiada znaczny stopień wiedzy o ziemiach zachodnich i po ośmiennastu latach możemy sobie powiedzieć, że nie zmarnowaliśmy tych lat dla zespolenia ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich z Macierzą.

Gdy już dokonana została praca podstawowa, czas rozejrzeć się z jaką wiedzą o ziemiach zachodnich przychodzi nauczyciel do młodzieży. Trzeba zairzeć do naszych podręczników szkolnych. Układane były w czasie, gdy badania nad naszą przeszłością nie były tak zaawansowane jak obecnie. Pracownicy nauki częstokroć nie otrzaskali się jeszcze z wpływów nauki niemieckiej i do podręczników szkolnych przedostali się nieścisłości historyczne. Tak na przykład w nauczaniu historii powtarzają się bezpodstawne mity sfabrykowane przez Krzyżaków o rzekomym „wezwanie” czy „sprowadzeniu” Zakonu Krzyżackiego do Polski. Nie akcentuje się również i nie wyjaśnia innej prawdy historycznej, że zrządzenie się wykonywania praw lennych nad Prusami Książęcymi w 1657 roku było ograniczone do czasu panowania mekskiej linii Hohenzollernów, po czym obszary te miały powrócić do Polski.

Następnie w podręcznikach nie uwzględnione są należycie dzieje walk polskich mas ludowych, dążących do zachowania charakteru polskiego ziem naszych pod zaborami aż do powstań śląskich i ruchu mazurskiego przed plebiscytem. Trzeba wydobyć z zapomnienia imiona działaczy ludowych, zasłużonych w walce o utrzymanie polskości. Wymienia się je na zjazdach okolicznościowych, lecz nie ma ich w podręcznikach szkolnych.

Sprawie nauczania o ziemiach zachodnich w szkołach poświęcone były ostatnio dwie konferencje zorganizowane przez Radę Narodową TRZZ. Zjazdy odbyły się w Warszawie i Krakowie. Prócz przedstawicieli świata naukowego uczestniczyli w niej działacze społeczni z Poznania, Wrocławia, Bydgoszczy, Opola. W konferencji warszawskiej uczestniczył z ramienia poznańskiego TRZZ jego prezes prof. dr M. Szaniński. Na obydwóch konferencjach powzięto uchwałę wprowadzenia zmian do podręczników szkolnych i usunięcia błędów historycznych. Zwrócono też uwagę na konieczność szerszego i lepszego uwzględniania problematyki ziem zachodnich i północnych nie tylko w szkołach wszystkich typów.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Praca
Potrzebna pomoc domowa do malżeństwa (dekar-ka) z 1 dzieckiem. Poznań, Strzelecka 25 m. 3, godz. 14.30—20. 28033g

Nauka
Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 28418g

Kupno
Samochód używany w dobrym stanie „Octavia”, „Spartak” względnie „Moskiewicz” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28030g.

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 28028g

Nieruchomości
Kupię 1/4 część domu z wolnym mieszkaniem lub mieszkanie 2 pokoje wyłączone lub zamienie, mieszkanie winno być w centrum miasta, parter lub piętro, nadające się na biuro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Różne
Chromuje, srebrzy, nikluje, mosiaduje. Chromownia, Poznań, Wrocławska 25, podwórce. 28027g

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 29 urzędza 24 lutego br. w restauracji „Arkadia” Bał Samotnych na który uprzejmie zaprasza wszystkich samotnych. Zaprośnienie do nabycia w biurze, godzina 15—19. 27583g

DLA MARII
ZAWSZE PRAKTYCZNYM UPOMINKIEM JEST
TORT
POZNAŃSKIE KAWIARNIE PRZYJMĄ ZAMÓWIENIA.
CENA 1 KG TORTU JUŻ OD 51,— ZŁOTYCH.
K689

Jan Szambelan
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 lutego 1963 r., o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżeni
SYN, CÓRKA I RODZINA
Poznań, ul. Maleckiego 12 m. 2. 28152g

Zofia Gałęcka
Z DOMU BYTYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 lutego 1963 r., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Kórnik. 28169g

Stanisław Czyż
W Zmarłym straciłmy zasłużonego przodownika pracy, wzorowego i sumiennego fachowca oraz dobrego i serdecznego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
POP PZPR RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
WSPÓŁPRACOWNICY
K816

Wincenty Szczepankiewicz
mój ukochany mąż, najlepszy syn i brat zmarł w Bogu, po długich cierpieniach, w dniu 30 stycznia 1963 r.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 lutego br., o godzinie 14.30 z domu żałoby w Strzałkowie.
W żalu pograżone
ŻONA, MATKA I RODZINA

Maria Wojciechowska
z domu Łowińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy na cmentarzu przy ulicy Bluszczejowej.
W głębokim smutku pograżeni
Córki, Synowie, Synowie, Zięciowie i Wnuki
Poznań, ul. Czesława 1. 27583g

Józefa Filipowska
z domu Hering
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Bluszczejowej.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Rynek Śródecki 13/14 m. 15.

Franciszka Wawrzyniak
z domu Krall
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 lutego br., o godzinie 10.30 z domu żałoby.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Skarboszewo, pow. Strzałkowo. 28133g

Aniela Politowicz
z domu Józefowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżony
MAŁŻ Z CÓRECZKĄ
Poznań, Piekary 8 m. 10a.
Poznań, Pleszew, Nowy Tomyśl, Brody. K826

Kazimiera Gowiadowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm., o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W wielkim smutku pograżeni
AGATKA, ZOFIA I BRONISŁAW KOZŁOWSCY
Poznań, ul. Wojskowa 25 m. 7. 28170g

Teresa Bakoś
z Krzyżmińskich
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm., o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
K827

Luty

1

piątek

Imieniny

Ignacego,
Brzydidy

Słońce:

wsch.: g. 7.36

zach.: g. 16.40

Teatry

MARCINEK — g. 11 „Królowa śniegu” (koniec ok. g. 12.30)
Pozostałe teatry nieczynne

Kina

CZTERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Jak być kochaną” (pol., 16 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15 — „Irena do domu” (pol., 7 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „Et cetera pana pułkownika” (włoski, 18 l.)
KOSMOS (Winogrody) — dojazd tramwajem nr 15 i 16 — g. 17, 19.30 — „Vera Cruz” (USA, 16 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zdrąca jest wśród nas” (ang., 12 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 9, 12.30, 16, 19.15 — „Biały Kanion” (USA, 14 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa — g. 17, 19 — „W środku nocy” (USA, 18 lat)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15, 17 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.), g. 19.30 — „Bulwar Zachodzącego Słońca” (USA, 18 lat)
MALTA — ul. Filipińska — g. 16 lat)
„Historia z pieskiem” (CSRS, 10 lat), g. 18, 20 — „Zdrzązno się w Rzymie” (włoski, 13 l.)
Pozostałe kina nieczynne

Radio

WARSZAWA I: 7.50 — Muzyka; 8.50 — „W dewizowym kręgu”; 9.50 — „Impresje kanadyjskie”; Roberta Farnoga; 9.20 — Koncert solistów; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Mel. filmowe gra Orkiestra Michel Legrand; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Koncert; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Tańce symf.; 13.25 — „Dzień jednego pocisku” odc. pow. A. Struga; 13.45 — Muz. tygodnia Poznań; 14 — Gawęda teatralna dr. Jerzego Kollera; 14.15 — Melodie z filmu „Rio Bravo”; 14.30 — „Ad usum delphini” pog. dr. Zuzanny Stromenger z cyklu: „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Pieśni Wasilenki i Strawińskiego śpiewa Maria Drewniakówna — sopran. Akompaniuje Tatiana Woytaszewska; 15.18 — Melodie i piosenki portugalskie; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Dla młodzieży; 18.15 — Nastrojowe piosenki; 18.45 — Z cyklu: „Sezamie otwórz się”; 19.30 — Gaetano Donizetti: „Rita” — opera w jednym akcie; 20.32 — „Prosta szosa” — fragm. opow. J. Walecyska z tomu „Sześcienna cisza zmierzchu”; 20.52 — Mel. weneckie; 21.27 — Sport; 21.30 — Utwory fortepianowe; 21.50 — Muzyka tan.; 22.05 — Teatr PR Studio; 22.30 — Muzyka.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.
POZNAŃ: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla klasy XI; 9.30 — Polskie mel. ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Fel. na tematy międzynarodowe; 10.10 — „Nowinki i nowiny muz.”; 10.30 — Mała Orkiestra Dęta pod dyr. H. Beimicka; 11 — „Klub 60”; 12.15 — Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie mel.”; 13 — Dla klasy I i II; 14 — „Srebrni i ja” — fragment książki J. R. Jimenez; 14.30 — Duety instrumentalne; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Muzyka popularna; 16.05 — Koncert radz. muzyki filmowej; 16.35 Program młodzieżowy; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Utwory fortepianowe; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — Proszę mówić — słuchamy; 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.55 „Pieć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Orkiestry PR; 19.30 — Koncert muz. rozr.; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Ślask”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.30 — „Trzy po trzy”; 22.05 Z twórczości J. Sebastian Bach; 22.35 — W tanecznych rytmach.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 19.30 — Program dla dzieci — „Na dalekich drogach”; 19.55 — „Miś z okienka” (W-wa); 19.55 — „Dobranoc” (W-wa); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Progr. public. „Bitwa nad Wolgą” (W-wa); 21 — „Cyrułik Sewilski” — transmisja z Teatru Klasycznego (W-wa); (W przerwie wiadomości dziennika TV).

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny dyrygent Robert Satoński, solista Hans Fischer (NRD) — klawesyn.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. PAWŁOWA — internista — chirurg — ul. Garbary 17 — tel. 540-04.
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44.
POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 103 — tel. 86-86
APTEKI: Alfreda Lampe 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 76, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny Winogrody, Głogowska).

Dopóki trzyma mróz

Obowiązuje oszczędność światła, węgla i wody

Mimo kilku „łagodniejszych” dni fala mroźnego powietrza bynajmniej nie ustępuje znad Polski. Bilans opałów i energetyczny kraj w dalszym ciągu ma saldo ujemne. W tych warunkach każdy niepotrzebnie spalony kilogram węgla, każdy kilowat energii elektrycznej, to lekceważenie obecnych trudności kraju.

Oni postąpili słusznie

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego od szeregu dni prowadzą więc kontrolę zużycia energii. Sprawozdania

Poselski bilans

Posłowie na Sejm PRL obok udziału w obradach plenarnych oraz w komisjach — sporo czasu poświęcają na spotkania z wyborcami swoich okręgów wyborczych, a nadto przysiadają w kontaktach indywidualnych — skargi i zażalenia.

W roku 1962 posłowie Ziemi Wielkopolskiej, a jest ich 37, wzięli udział w 506 spotkaniach, z czego 280 odbyło się w wioskach. Oblicza się, że w spotkaniach uczestniczyło 71 000 osób. Tematem poselskich kontaktów były przede wszystkim aktualne prace Sejmu oraz sprawy wsi i miasteczek. (zm)

O wypadku „8” i „13”

Komisja jeszcze pracuje

W dalszym ciągu trwają szczegółowe badania wozu silnikowego „ósemki”, która we wtorek wpadła na ul. Marchlewskiego na tramwaj linii „13” powodując groźny wypadek. Jak wiemy nie pociągnął on za sobą żadnych tragicznych następstw. Tylko jedna osoba, 48-letni mężczyzna, przeżywał nadal w Szpitalu Wojskowym, a jego stan poprawia się z każdym dniem.

Po zakończeniu pierwszych dochodzeń, Prokuratura m. Poznania zastosowała areszt tymczasowy wobec motorniczego tramwaju nr „8” — Romana Nowaka. Powodem tego postanowienia była nadmierna szybkość prowadzenia tramwaju linii „8”, a co za tym idzie — niemożność zatrzymania go na przystanku. Również Prokuratura, na przykładzie wypadku, wysuwa kilka uwag pod adresem MPK, mających na celu zabezpieczenie ruchu tramwajowego w naszym mieście. (stab)

INFORMUJEMY

Polski Związek Hodowców Golebi Poczтовых, Oddział III Jeżyce, urządził 2 i 3 lutego br., w godz. od 9 do 19, w sali „Wiepofamy” przy ul. Dąbrowskiego 81 — pokaz gołębi, które odbyły loty od 300 do 1100 km.

Klub „Mozaika” zawiadamia zainteresowanych, że z powodu trwających mrozów zawieszono, do odwołania, cykl wykładów pt. „Wszystko o dziecku”.

Począwszy od dnia dzisiejszego koncerty organizowane przez Państwową Filharmonię w Poznaniu zostają wstrzymane do odwołania.

O tym, że Zakłady Cegielskiego są sercem Poznania — wie prawie każde dziecko naszego miasta. O tym jednak, że te wielkie Zakłady, produkujące silniki do statków morskich, samolotów, a także, by wytwarzać „sztuczne serca” dla ratowania serc ludzkich — nie śniło się nikomu jeszcze przed dwoma laty. Wprawdzie chodzili słuchy po zakładach, że w fabryce narzędzi znowu „niespokojny duch” — inż. Franciszek Płużek, coś tam kombinuje, że nocą całe przesiaduje z prof. dr. Franciszkiem Mollem, że psy... skupuje dla robienia doświadczeń i zabiegów — ale wielu uważało to za krzątaninę za utopijne poszukiwania alchemików.

Niemalą upór, wiary w słuszność swoich hipotez wykazywali twórcy „poznajskiego sztucznego serca” doprowadzając do skonstruowania aparatu, który bije pod wieloma względami podobne, stosowane (nie licząc dotąd resztą) za granicą. Nasz aparat odznacza się bowiem — w porównaniu do aparatów np. amerykańskich — poza jego stosunkowo niską ceną — ważną zaletą: zużywa tylko 2,5 litra krwi, wówczas gdy amerykański potrzebuje 12 litrów. Przy zastosowaniu sztucznego serca potrzebna jest krew świeża, pobrana tego samego dnia; wartościowsza jest krew jednakowej grupy od jednego krwiodawcy. Jeśli zważymy, że jednorazowo można pobrać od krwiodawcy najwyżej 1/2 litra krwi — wyższość naszego aparatu narzuca się nieodparcie.

wskazują, że bardzo dużo kierowników i załóg przedsiębiorstw ograniczyło już zużycie energii w godzinach szczytu, organizując po nowemu pracę ludzi i maszyn, eliminując zbędne oświetlenie itp. Apel „cegielszczaków” podjęty m. in. załogi Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych, Budownictwa Przemysłowego, Transportu Budownictwa, Centrali Nasionnej, Spółdzielni Przemysłu Ludowego i innych zakładów, które oszczędzając energię, spieszą w sukurs górnikom i kolejarzom.

Zbędne iluminacje

Takiej obywatelskiej postawy nie wykazują natomiast dziesiątki tzw. drobnych odbiorców energii, którzy w swej masie pozerają przeciw olbrzymiej ilości deficytowej mocy. Kontrolerzy ZEOZ prze prowadzili np. w dniach od 25 do 28 stycznia br. kontrolę 90 sklepów na Łazarzu i w śródmieściu. W biały dzień świeciły się wszystkie lampy na wystawie i w lokalu kawiarni „Kolorowa”, fontanny światła były z gablot licznych prywatnych sklepów jak np. przy ul. Fredry 2, 3 i 5; Armii Czerwonej 42, 59, 61 i 70; z wystaw sklepowych „Galanterii” przy ul. Głogowskiej 16, „Upominków” — przy ul. Roosevelta 12, „PSS Obuwie” — Lampeka 4, z wystaw „Domu dziecka”, „Eleganta”, „Wiółka”, „Modnej Pani” i szeregu innych placówek handlowych.

Na wczorajszej konferencji prasowej, kierownictwo ZEOZ poinformowało dziennikarzy, że winnych karygodnego marnotrawienia energii będzie się karać grzywną do 20 tys. złotych i całkowitym odcięciem dopływu energii. (pch)

Kłopoty wodociągów

Diugotrwałe mrozy spowodowały także obniżenie poziomu wody na Warcie oraz zamrażanie wody w tzw. stawach infiltracyjnych. Wpłynęło to z kolei na obniżenie stanu wody w ujęciach.

W związku z tym szereg zakładów pracy, czerpiących dotychczas wodę bezpośrednio z rzeki, pobiera ją obecnie z sieci wodociągów miejskich. W takiej sytuacji wzrosło znacznie zapotrzebowanie na wodę z tej sieci, przy zmniejszonej wydajności ujęć.

Dlatego też Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji apeluje do mieszkańców i zakładów pracy o jak najdalej idącą oszczędność wody w okresie obecnych mrozów. Tylko tą drogą można zapewnić ciągłość dostarczania wody z sieci miejskiej. Mieszkańcy dzielnic peryferyjnych i wyżej położonych, którzy obecnie już odczuwają brak wody, powinni się w nią zaopatrywać głównie w godzinach od 6 do 7 rano.

Jak unikać awarii

Jeszcze nigdy chyba pogotowie techniczne wodociągów nie notowało tak wielu zgłoszeń dotyczących pęknięcia lub zamarzania rur w domach mieszkalnych, jak w styczniu. W ciągu całego ze-

skiego roku pogotowie zanotowało np. 1.255 interwencji, a w styczniu już 292.

Wielu z tych awarii można by uniknąć, gdyby administratorzy i dozorczy wszystkich obiektów mieszkalnych wykazali większą dbałość o odpowiednie zabezpieczenie głównych kurków znajdujących się najczęściej w piwnicach. W tych obiektach, w których urządzenia te przykryto słomą lub workami z trocinami nie notuje się awarii. Ponadto nie wszyscy administratorzy i dozorczy wiedzą, gdzie znajdują się główne połączenia wody z siecią uliczną. W razie konieczności natychmiastowego zamknięcia głównego dopływu wody do budynku dopiero się tego połączenia szuka, co może spowodować niepowetowane szkody dla danego obiektu. Tymczasem obowiązkiem odpowiedzialnych osób jest nie tylko znajomość miejsca tzw. skrzynek, ale także ich oczyszczanie ze śniegu.

Nie bardzo skutecznym środkiem (wbrew opinii szeregu mieszkańców) przed uniknięciem zamarzania wody w rurach jest zamykanie na noc dopływu wody. (an)

Bez zakłóceń

Dowiedzieliśmy się wczoraj także o stan wody na całej Warcie. Chodziło nam o stwierdzenie, na ile obecny poziom lustra wody — wynoszący jak nas poinformowano, 171 cm — zagraża sprawnej pracy Elektrowni. Okazuje się, że zakład ten funkcjonuje — jak na razie — normalnie. Jedyny problem to brudna i zanieczyszczona woda, co spowodowane jest właśnie obniżeniem się poziomu wody w rzecze. (stab)

Na Jeżycach nie próżnowano

6 mln złotych to wartość prac wykonanych przez mieszkańców Jeżyc w ciągu roku 1962. W ramach tzw. czynów społecznych urządzili oni 25 ogródków jordanowskich, placów zabaw i boisk. Na licznych podwórkach i wolnych skrawkach nie zabudowanych parceli powstały piaskownice, huśtawki, bujaki i skocznie.

Wstępny bilans ubiegłorocznych osiągnięć jeżyckiego społeczeństwa dokonano onegdaj na plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR — Jeżyce. Mówiono tam także o aktualnych sprawach gospodarki materialnej, postępu technicznego i o ekonomicznych efektach działalności przedsiębiorstw dzielnicowych. Sporo miejsca poświęcono planom na rok przyszły. Zamiary dotyczą również czynów społecznych.

A więc wartość bezinteresownej pracy mieszkańców osiągnęła 11 mln. zł. Przyjęto zasadę, że na terenie każdego Komitetu Blokowego powinna działać świetlica własna lub przyzakładowa.

Tu warto przytoczyć piękne osiągnięcia Komitetu Blokowego nr 22 przy ul. Szamarzewskiego 58 — pod przewodnictwem Kazimierza Karpińskiego. Właśnie na terenie tego bloku działa świetlica dla dzieci. Opiekę nad nią roztoczyło Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (ono pokrywa np. pensje personelu fachowego). Nim jednak do tego doszło trzeba było starą zatechłą piwnicę wymalować, przystosować do potrzeb, urządzić i umebłować. Z pomocą przyszły sąsiednie szkoły i sami mieszkańcy; każdy przyniósł niezbędny do domu stół, ławkę, kwiatnik...

Znana z pracy społecznej p. Eleonora Milcarek postarała się o niewielką pomoc finansową rady narodowej, tudzież o drobny sprzęt dydaktyczno-oświatowy w postaci rzutnika, filmów, małego projektora i radia. Znalazły się i książki do biblioteki. Wiernie

jej w tych zabiegach sekundovali członkowie KB — Antoni Złobiński, Maria Karpińska, Wincenty Nowak no i oczywiście liczni mieszkańcy domów Bloku 22.

Łatwiej jednak coś zrobić niż później poprowadzić i upilnować. Podobnie jest z czynami społecznymi. W związku z tym wylania się potrzeba za kładania i rozwijania drużyn podwórkowych, komitetów dziecięcych i młodzieżowych, które by opiekowały się urządzeniami ogródków jordanowskich i boisk. Komitety Blokowe powinny więc zająć się powoływaniem do życia takich instytucji. Podobnie istotnym zadaniem KB na rok bieżący jest skierowanie pracy członków społecznego na kontrolowanie działalności Administracji Domów Mieszkalnych, zwłaszcza w dziedzinie celowości wydatków, pracy dozorców, i konserwacji budynków. (zm)

NOTATNIK KULTURALNY

PAMIĘCI T. SZELIGOWSKIEGO

Filharmonia Poznańska uczci pamięć zmarłego niedawno kompozytora, Tadeusza Szeligowskiego, specjalnym koncertem, który w auli UAM odbędzie się dzisiaj, 1 bm., o godz. 19.30 i w niedzielę, 3 bm., o godz. 11. Wykonawcami będą: orkiestra PF pod dyrykcją R. Satońskiego i solista Hans Fischer (klawesyn) z NRD. W programie utwory T. Szeligowskiego, J. S. Bacha i P. Czajkowskiego. Słowo wstępne Al. Szulcówna.

LENICA W „ARSENALU”

W „Arsenale” przy St. Rynek nastąpi w sobotę, 2 bm., o godz. 12 otwarcie wystawy malarstwa Alfreda Lenicy. Artysta ten zaczął malować w Poznaniu, jako amator w r. 1925 i był współzałożycielem grupy 4 F+R. Miał szereg wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się w muzeach polskich oraz w zbiorach prywatnych i muzeach zagranicznych.

POETA — KRYTYK — AKTOR

Kolejne piąte spotkanie z tego cyklu odbędzie się dzisiaj, o godz. 20 w Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1). Tym razem gościć będą w klubie studentów — poeta Ryszard Danecki, znany krytyk i Warszawa Janusz Maciejewski i Kazimiera Nogajówna, która będzie recytować szereg wierszy. (c)

Bal Prasy przesunięty

Wobec trudnej sytuacji opałowej, spowodowanej długotrwałymi i wzmagającymi się ostatnio mrozami, Zarząd Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zmuszony jest odwołać zapowiadany na 2 lutego br.

„BAL PRASY”

Odbędzie się on w terminie nieco późniejszym, zależnym od polepszenia się warunków atmosferycznych. Nabyte już bilety zachowują swą ważność. Osoby, które z różnych względów nie mogą brać udziału w balu w nowym terminie, a bilety już wykupiły, odebrą zwrot biletów, w sekretariacie SDP, ul. Grunwaldzka 15, pok. 24. (—)

Fabryka „serc”

czas gdy amerykański potrzebuje 12 litrów. Przy zastosowaniu sztucznego serca potrzebna jest krew świeża, pobrana tego samego dnia; wartościowsza jest krew jednakowej grupy od jednego krwiodawcy. Jeśli zważymy, że jednorazowo można pobrać od krwiodawcy najwyżej 1/2 litra krwi — wyższość naszego aparatu narzuca się nieodparcie.

Jak wykazało 41 operacji dokonanych w Poznaniu i Łodzi pod kierunkiem prof. dr. Franciszka Molla, „poznajskie sztuczne serce” działa bez zarzutu. Procent hemolizy — czyli uszkodzenia krwinek, zachodzący również w jakimś stopniu w organizmie ludzkim, jest tak niski, że nie wykazują go zwyczajne badania laboratoryjne.

O tych wszystkich wielce ciekawych sprawach rozmawialiśmy przed kilkoma dniami w dyrekcji Zakładów Cegielskiego na

spotkaniu z prof. dr. Franciszkiem Mollem i inż. Franciszkiem Płużkiem (wybrany w plebiscycie telewizyjnym „Polakiem 1962”) z okazji rozpoczęcia produkcji 10 „sztucznych serc”. Wygląda zresztą na to, że na tych dziesięciu aparatach się nie skończy. Zainteresowanie bowiem „poznajskim sztucznym sercem” jest bardzo duże. Czekają już na nie Warszawa, Zabrze, Łódź, Szpital Kolejowy w Międzyzdrojach, czekają wielce zainteresowani lekarze zagranicą.

Zakłady Cegielskiego przystępują do produkcji tych bardzo potrzebnych aparatów medycznych z dużą troską. Zadanie to powierzono Fabryce Narzędzi, która nie pierwszy raz wykonuje aparaty przydatne medycznie. Prace zorganizowano tak, aby do końca marca wyprodukować pierwsze trzy aparaty, a do końca półroczu — pozostałe. Dużo zależy jednak

od dostarczenia potrzebnych części. Horoskopy pod tym względem są jak najlepsze. Jak wynikało ze słów dyrektora administracyjnego Zakładów — mgr. Franciszka Szmidta i sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR, Władysława Szymczaka, atmosfera towarzysząca podjęciu produkcji „sztucznych serc” jest wyjątkowo sprzyjająca.

Gdyby nasi wszyscy kooperanci przestali się tak naszą pozostałą produkcją jak tymi aparatami — powiedział Władysław Szymczak — nie mielibyśmy żadnych kłopotów, ani z wagonami, ani z silnikami. Zabrze oferuje potrzebne blachę, Dom Techniczno-Handlowy zapewnia, że dostarczy na czas potrzebne części. Wszystko idzie więc, jak dotąd, gładko.

Zielone światło dla aparatu ratującego życie ludzkie zapaliło się więc, jak widać, nie tylko w Zakładach Cegielskiego. Jest ono nie tylko najlepszym wyrazem szacunku i uznania dla twórców „serca”, ale i zapewne dowodem świadczącym o humanistycznym myśleniu. (az)